

Ekran czysty, nieskalany  
Nawet pojedynczym bajtem  
Siedzi przed nim załamany  
Blady SEO-copywriter

On nie boi się roboty  
Ani frazy „paintball Kraków”  
Bo mu płacą jeden złoty  
Za spisany tysiąc znaków

Jeszcze wczoraj bez wysiłku  
Spłodził całe cztery strony  
Wypromował z palcem w nosie  
Frazę „Wrocław Łódź opony”

On, co nie zna kompromisów  
On, najlepszy w galaktyce  
On, co nawet dla ISIS-u  
Pisał „dżihad Skierniewice”

A dziś wie, że nie podoła  
Że nie wyjdzie mu to dzieło  
Choć w zasadzie to pierdoła  
Pozbawiona nawet SEO

Kryzys trwa, choć słońce zgasło  
Noc już marzy o poranku  
A on nic. Ma zmienić hasło  
Logowania do mBanku